

PIOTR GÓRECKI

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

<https://orcid.org/0000-0002-6052-3968>

pgorecki@uni.opole.pl

Henryk Olszar. 2022. *Z tej ziemi i na tej ziemi. Siostry zakonne związane pochodzeniem lub zamieszkaniem z parafią Świętego Anioła Stróża w Gorzycach w archidiecezji katowickiej. Studium biograficzne* (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 96). Katowice: Księgarnia św. Jacka, 216 s. ISBN 978-83-8099-161-3; ISSN 1643-0131.

W 2019 r. ks. dr hab. Henryk Olszar, profesor Uniwersytetu Śląskiego, wydał bardzo ciekawą książkę, którą zatytułował: *Z człowiekiem i w rodzinie... Historie pisane w gminie Gorzyce*. Przybliżył w niej wówczas postaci 9 kapłanów, 5 sióstr zakonnych, żołnierza niemieckiego korpusu kolonizacyjnego w Namibii i powojennego działacza partyjnego. Osoby te łączyło przede wszystkim to, że pochodziły one z terenu dzisiejszej gminy Gorzyce lub też na tymże terenie udzielały się jako wielcy społecznicy. Autorowi, który od początku swojej kariery naukowej z wielką atencją poświęca się badaniom biograficznym, przyświecała jeszcze jedna metodyczna zasada podjętego się wówczas dzieła: *viribus unitis* (cnotami zjednoczeni). Pisząc o postaciach, o których w dotychczasowej literaturze można by co najwyżej doszukać się krótkich notek biograficznych, chciał utrwalić ich pamięć w środowisku, z którego sam się wywodzi.

Po dokładnie 3 latach od wydania wspomnianej monografii (a bynajmniej nasz autor nie próżnował, bo w wykazie jego literatury podmiotowej znalazły się i słynny *Leksykon Panteonu Górnośląskiego* – zredagowany wspólnie w 2020 r. z Aleksandrą Kłos-Skrzypczak, a także monografia poświęcona wpływowi kapłanów na rozwój sylwetki duchowej s. Marii Dulcissimi Hoffmann SMI – Oblubienicy Krzyża: „*Daj im bogaty połów aż do końca*” – z 2021 r.), ks. Olszar publikuje już 18. w swoim dorobku pozycję książkową. Tym razem dedykuje ją siostrzom zakon-

nym pochodzącym z parafii Świętego Anioła Stróža w Gorzycach. Widać w tym względzie, że zebrany z rodzinnych stron materiał biograficzny bynajmniej nie został wyczerpany w pozycji z 2019 r. Czynne zaangażowanie autora (od 2017 r.) w granie badawczym: „Łączy nas granica” – „*Spojuje nás hranice*” (Gmina Gorzyce – Gmina Píšť), współfinansowanym przez Unię Europejską oraz budżet państwa w ramach Programu „INTERREG V-A Republika Czeska – Polska”, przynosi nadal owoce, na które chętnie czekają mieszkańcy pogranicznych Gorzyc, ale i także badacze lokalnych dziejów Górnego Śląska.

Celem monografii było opowiedzenie historii żeńskich powołań z gorzyckiej parafii w jej dawnych granicach historycznych. To właśnie im poświęca autor zapisaną swoją twórczość pisarską, snując opowieść o kobietach, które całe swoje dorosłe życie związały z posługą zakonną, oddając swoją młodość, miłość, marzenia i plany najdoskonalszemu Oblubieńcowi – Jezusowi Chrystusowi, a także na heroiczną służbę w Jego Kościele. Książka składa się poniekąd z dwóch części, chociaż numeracja ośmiu rozdziałów jest w tym przypadku ciągła: *Z tej ziemi* – o żeńskich powołaniach z parafii (s. 21–93); *Na tej ziemi* – o siostrach zakonnym posługujących w parafii lub też odwiedzających mieszkających w Gorzycach i okolicy swoich krewnych (s. 97–174). Autorowi udało się sporządzić biogramy – mniejszej lub większej objętości – aż 76 sióstr zakonnych: boromeuszek, marianek, elżbietanek, służebniczek śląskich i jednej salwatorianki, spośród których 12 pochodziło z terenu parafii w Gorzycach, a dalszych 64 tamże posługiwało lub przyjeżdżało na krótkie pobyty. Czasokres obierania przez siostry pochodzące z Gorzyc drogi zakonnej rozciąga się pomiędzy 1899 a 1972 r.

Po wprowadzającym nas w temat wstępie (s. 11–18), który poprzedzony został ewangeliczną maksymą: „Poznacie ich po ich owocach” (Mt 7,16), ks. Olszar pisze o siostrach zakonnych wywodzących się „z tej ziemi”. W pierwszym rozdziale swoją uwagę poświęca siostrze ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Trzebnicy: s. M. Wigilii (Marcjannie) Goduli SCB (1878–1920) i s. M. Kunibercie (Gertrudzie) Widence SCB (1879–1948, s. 21–31), zaś rozdział drugi – pochodzącej z Lipin s. M. Ambrozynie (Marii Annie) Zientek SCB (1910–1993), mieszkającej od 1914 r. w Gorzyczkach, która w 1927 r. wstąpiła do mikołowskiej gałęzi tegoż zgromadzenia (od 1939 r. posiadającej status samodzielnej prowincji, s. 32–43). W trakcie badań naukowych poświęconych służebnicy Bożej s. M. Dulcissimie Hoffmann SMI autor natknął się na informacje, że z Gorzycami i Gorzyczkami związanych było 5 sióstr ze Zgromadzenia Maryi Niepokalanej. To właśnie im poświęcony został trzeci rozdział monografii (s. 44–80): s. M. Justynianie (Bercie) Guzy SMI (1887–1966), s. M. Genezji (Gertrudzie) Margiciok SMI (1887–1957) – powojennej wizytatorce generalnej tegoż zgromadzenia, walczącej

w ostatnich latach życia nie tylko ze swoją chorobą, ale również i z komunistyczną władzą o wolność dla internowanych w czasie słynnej akcji „X-2” 152 współsióstr, s. M. Oliwii (Annie) Skrzyszowskiej SMI (1891–1963), s. M. Melchiadzie (Franciszce) Margiciok SMI (1897–1971) i s. M. Hildelicie (Wiktorii) Tatarczyk SMI (1898–1969). Z parafii gorzyckiej zrodziły się również powołania do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety:

Siostry z tej ziemi w klasztorze realizowały swoje życie według rad ewangelicznych oraz służyły Bogu w osobach ubogich, chorych, starszych, zwłaszcza w ich własnych domach oraz pielęgnowały chorych w szpitalach, zgodnie ze słowami: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40) – s. 14.

Siostronom tym autor poświęcił czwarty rozdział (s. 81–93): s. M. Fabianie (Annie) Wajner CSSE (1913–1983), s. M. Konsolacie (Helenie) Sośnie CSSE (1927–2021), s. M. Stelli (Konstancji) Sośnie CSSE (1934–2019), s. M. Anecie (Cecylii) Zająć CSSE (1954–), która jako ostatnia dziewczyna z parafii – jak dotąd – wybrała drogę powołania zakonnego, wstępując do elżbietanek 11 sierpnia 1972 r. Ciekawe w tej sprawie wydają się słowa samej siostry, która zapytana o swój wybór drogi życiowej tak odpowiedziała autorowi:

W czasie lekcji w ósmej klasie byliśmy pytani o zawody, które wybierzemy sobie w życiu. Koleżanka z klasy (...) mówiła, że pójdzie do klasztoru. Pomyślałam wtedy: „Wiem, że tam jest moje miejsce”. Powołanie „rosło ze mną” (s. 92).

Na drugą część pracy, zatytułowaną: *Na tej ziemi*, składają się kolejne cztery rozdziały. W tym przypadku autor w rozdziale piątym (s. 97–109) przybliży sylwetki dwóch służebniczek śląskich, związanych z rodziną Maciończyków i Kołków z Gorzyc oraz Walów z Gorzyczek: s. M. Nonnaty (Anny) Maciończyk AM (1906–1982) i s. M. Romany (Marty) Wala AM (1905–1996). Choć obie nie pochodziły z Gorzyc, to często gościły w tych stronach, zatrzymując się na krótkie urlopy u swojego rodzeństwa, które tutaj założyło rodziny. Podobny cel przyświecał autorowi, przybliżając w rozdziale szóstym sylwetkę s. M. Małgorzaty Skonieczek SDS (1969–), która w 1991 r. wstąpiła do klasztoru Zgromadzenia Boskiego Zbawiciela i od wielu lat posługuje w nieodległym od Gorzyc klasztorze w Goczałkowicach (s. 110–117). Jej obecność w książce podyktowana jest niejako pełnią przez nią funkcją w Wojewódzkim Ośrodku Lecznictwa Odwykowego i Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym (WOŁOiZOL) w Gorzycach.

W dalszej kolejności pojawił się zarys historyczny klasztoru Sióstr Elżbietanek w Gorzycach, założonego w 1905 r. przez: s. M. Melchiorę (Otilie) Klammt CSSE (1842–1908) – przełożoną generalną sióstr elżbietanek, ks. Paula Ernsta Viktora Hadamczika (1861–1917) – proboszcza w Gorzycach oraz hrabiego Eduarda Carla Leonharda Eliasa Eugena von Oppersdorffa (1844–1924) – byłego właściciela Gorzyc, Wodzisławia Śląskiego i okolicznych miejscowości (s. 118–162). Jak sam autor wspomina, ostatni tekst, napisany z okazji 100. rocznicy pobytu elżbietanek w tejże parafii, powstał 17 lat temu („*Bóg nie żąda od nas wiele*”). *Zarys dziejów Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Gorzycach Śląskich*, Gorzyce 2005). Stąd też wydawało mu się czymś słusznym, aby raz jeszcze wnikliwie pochylić się nad tym wdzięcznym tematem, któremu wówczas poświęcił zaledwie 16 stron. Autor, przybliżając dzieje gorzyckiego konwentu: jego początków, specyfiki pełnionej służby, a także kłopotów, jakie go dotykały w okresie wojen i komunistycznej walki, ustalił, że w latach 1905–2021 przebywało w nim 59 zakonnic. Ich imiona i nazwiska, a także rodzaj służby zakonnej autor opracowania ustalił na podstawie zapisów kronikarskich i różnego rodzaju spisów archiwalnych, zamieszczając w tabeli dokładny wykaz sióstr (s. 148–154). W rozdziale ósmym ks. Olszar opisał krótkie dzieje niewielkiego konwentu sióstr służebniczek śląskich, które w latach 1959–1970 opiekowały się dziećmi specjalnej troski w funkcjonującym wówczas w Gorzycach Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Upośledzonych (s. 163–174).

Autor w ciekawy sposób przybliży czytelnikowi poszczególne siostry, kreśląc zawsze na początku kilka słów o danym zgromadzeniu i pełnionym przez nie charzmacie. Przy każdym z biogramów podaje bibliografię źródłową, dostępną literaturę oraz wykaz wywiadów, które wykorzystał do ich sporządzenia. Całość pracy wieńczy wstęp i zakończenie, bogata bibliografia, na którą złożyły się: 82 jednostki archiwalne, 8 źródeł drukowanych, 86 opracowań, 3 periodyki lokalne i 32 wywiady – łącznie 211 pozycji bibliograficznych (s. 177–188), wykaz opublikowanych w pracy 37 dokumentów i 102 zdjęć (s. 189–194), wykaz zastosowanych w książce skrótów (s. 195), indeks osób i miejscowości (s. 196–208), a także streszczenia opublikowane w językach polskim, angielskim i niemieckim.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że recenzowana praca (a szczególnie jej zasób treściowy) skierowana jest głównie do wąskiego grona czytelniczego. Ufam jednak, że publikacja ta z pewnością znajdzie swoich odbiorców, o czym już niejednokrotnie mogli przekonać się wydawcy książek ks. Olszara, który wykorzystując w swoich badaniach metodę biograficzną, z wielkim znanstwem historycznego rzemiosła potrafi dostrzec zarówno wzorce, jak i odrębno-

ści związane z życiem badanych przez niego osób. Sam autor pisze o tym w następujących słowach:

W ten sposób wszedłem w pewien obszar ich aktywności czasoprzestrzennej, w momenty przełomowe w ich życiu, związane z wydarzeniami historycznymi lub zmianą ról i pozycji społecznych. Każde z wymienionych wyżej zgromadzeń zakonnych, w których [siostry] wypełniały swoje powołania (...) posiadało wspólny cel pierwszorzędny – dążenie do doskonałości przez zachowanie rad ewangelicznych (s. 17).

Czy praca ta jest kompletną historią o siostrach zakonnych związanych pochodzeniem lub swoją służbą z parafią Świętego Anioła Stróża w Gorzycach? Sam autor pisze, że chyba nie: „Poszukiwania autora [wciąż] trwają” (s. 175).

Niewątpliwie książka ta jest:

Holdem złożonym kobietom, które napisały piękną kartę historii. Ich bardzo wartościowe doświadczenie, nabyte zwłaszcza w XX stuleciu, pozwala nam budować dzisiaj życie zakonne w Polsce. Błogosławiony Stefan Wyszyński apelował do sióstr: „Wszędzie was Kościół potrzebuje, coraz bardziej, tej waszej świętości, gruntownego uświadomienia religijnego i teologicznego, potrzebuje waszego apostołstwa” (s. 18).

Głęboko ufam, że po lekturze książki nie tylko ocalone zostaną od zapomnienia *res gestae* lokalnego Kościoła w jego charyzmacie powołaniowym, spoglądając wstecz na te kobiety, które powołane do służby Bogu i człowiekowi w sposób często heroiczny oddały Jemu i śląskiej ziemi swoje zdolności twórcze – całą swoją doczesność na poczet wieczności. Oby ów zbiorowy portret wspaniałych kobiet Kościoła nie był już zupełny. Oby autor nie tylko odnajdywał kolejne osoby z przeszłości, o których po latach już zapomniano. Oby budująca treść dzieła nadal inspirowała młode osoby do podążania za Chrystusem drogą pełnego realizowania rad ewangelicznych: „Chodzi [przecież] o autentyczne prowadzenie młodych do Chrystusa, bowiem tylko prawdziwy świadek i apostoł jest zdolny pozyskać nowych apostołów” (s. 174).

